

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Joanny P.
Wt. św. Symforyana.
Sr. św. Filipa Benc.
Czw. św. Bartłomieja Ap.
Piąt. św. Ludwika Kr.
Sob. św. Ireneusza.
Niedz. Relik. św. Kazim.

Wschód słońca godz. 4 m. 54
Zachód słońca godz. 7 m. 11
Dług dnia godz. 14 m. 17
Ubyło dnia g. 2 m. 20.

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40.
Półrocznie „ 3 „ 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,
ul. Przejazd № 6.
Nr. telefonu 508.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Poniedziałek, dnia 21 sierpnia 1911 roku.

Ekspozy: w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minko; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petiłow. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. **ARTYKUŁY** bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Z początkiem roku szkolnego **otwarte będzie w Łodzi**

Gimnazjum męskie z prawami szkół rządowych B. BRAUNA.

Podania przyjmuje się w tymczasowej kancelarii, **ulica Nawrot Nr. 13**, I-sze piętro z frontu, (mieszkanie p. W. Neumana) codziennie od 10-ej do 2-ej i od 4-ej do 6-ej. Opłata szkolna od mniej zamożnych uczniów półrocznie: w klasie wstępnej (niższej) rbl. 30, w klasie wstępnej wyższej rbl. 40, I-ej i II-ej rbl. 50, III-ej i IV-ej rbl. 60. — Termin egzaminów będzie ogłoszony w swoim czasie. 2735

Dr. Watten
powrócił. Piotrkowska 11, Zawadzka 1. 3130 3

Egzaminy w 4-o klasowej szkole realnej z prawami realnych szkół rządowych dla uczniów w **Zduńskiej Woli** rozpoczną się 25 sierpnia, a w nowo utworzonym progimnazjum żeńskim ze wszystkimi prawami progimnazjum rządowych 28 sierpnia. Dla uczniów i aczenie łacina. **A. i E. RADOMSKY.** 2609

Mamy zaszczyt zawiadomić W. W. P. P. Odbiorców, iż

Skład nasz stale zaopatrzonej jest w armaturę żelazną od 1/4" do 12", w fosforobronzową zaś i mosiężną do 3" średnicy, jak również, że **odlew czerwienicowy** odbywa się u nas **codziennie** o 11 rano i o 5 po poł.

B. Górecki i M. Wolski
Specjalna Fabr. Armatur i Odlewnia Metali
Łódź, ul. Karola № 6. Telefon 5-77.
Katalogi i oferty na żądanie.

Niemcy w Austrii.

O Niemczyźnie na ziemiach słowiańskich w Austrii, o jej postępach i rozwoju, znajdujemy ciekawe liście w znanym hakatystycznym „Deutsches Volksblatt für Galizien“, wychodzącym we Lwowie, redagowanym przez pozasłużbowego nauczyciela gimnazjalnego Hansa Rolanda. Dla informacji czytelników warto niektóre z nich przytoczyć.

Organ hakatystyczny przypomina, że w roku 1880 został założony związek szkolny przez kilku mężów niemieckich, którym Niemczyzna leżała na sercu. Dziś liczy związek przeszło 2000 grup lokalnych i 160,000 członków. Roczny dochód wynosi milion koron. Ogólne dochody do 1910 roku wynosiły 15 milionów koron. Związek utrzymuje 32 własne szkoły, 78 ochronek, oprócz

tego daje zapomogi 118 członkom i 120 ochronekom. Własnością związku jest 77 gmachów szkolnych.

Na drugim miejscu stoi tak zwana „południowa placówka (Südmark) w Gracu. Związek ten został założony w 1889 roku dla krajów nadalpejskich. Na polu gospodarzem rozwija on bogatą działalność, bo popiera chłopów wedle sił i możliwości. Związek liczy przeszło 300 grup miejscowych i 80,000 członków, i posiada blisko milion koron majątku. Dla podnoszenia oświaty i umacniania Niemczyzny, ze względu na Czechów, założono w Budziejowicach 1884 roku także niemiecki związek oświatowy, który liczy 40 tysięcy członków, posiada 400 grup miejscowych i przynosi 70,000 koron rocznego dochodu. I ten związek popiera Niemczyznę tak kulturalnie jak ekonomicznie. „Volksblatt“ podnosi dalej, że Niemcy w Czechach ciężkie staczać muszą walki i dlatego w 1884 roku założyli związek niemiecki w Pradze. Roczne jego dochody wynoszą 400 tysięcy koron, członków liczy związek 86 tysięcy i posiada 200 grup miejscowych.

Dla odpięcia „niebezpieczeństwa czeskiego i polskiego“ założono w roku 1893 w Opawie „placówkę północną“ (Nordmark). Pracuje ona przede wszystkim na polu ekonomicznym, aby „zabezpieczyć“ Niemczyznę posiadłość na Szląsku. Dochody wynoszą 150,000 koron, członków liczy „placówka“ 20,000 w 240 grupach miejscowych. Ciężko „zagrożona“ jest, zdaniem „Volksblattu“, Niemczyzna w północnych i południowych Morawach. W północnych Morawach pracuje niemiecki związek w Olomuńcu który ma 150,000 koron dochodu i liczy 50,000 członków w 600 grupach miejscowych. Dla południowych Moraw założono związek niemiecki w Bernie. Dochody jego wynoszą 13,000 koron, a członków liczy 9,000 w 150 grupach lokalnych.

Niemniej i w Dolnej Austrii Niemczyzna — podług wywodów hakatysty — była tak zagrożona w swoich podstawach, że i tam było koniecznością założenie związku niemieckiego w r. 1907 dla odpięcia „zuchwałej czeskiej agitacji“ — Związek niemiecki dla Dolnej Austrii liczy obecnie 15,000 kor. dochodu.

W południowym Tyrolu poczuli się włosi ruszać i Niemniej zagrażali Niemczyźnie. Aby „niebezpieczeństwu“ temu zapobiedz, założono w roku 1905 związek niemiecki, który liczy przeszło 20,000 członków w 220 grupach lokalnych i

rozporządza dochodami, wynoszącymi blisko 100 tysięcy koron. Związek pracuje na polu kulturalnym i gospodarczym. Na Bukowinie istnieje także związek niemiecki pod kierownictwem profesora uniwersytetu dr. Kaindla. Liczba członków wynosi przeszło 12,000 w 50 grupach lokalnych z 70,000 koron rocznego dochodu. I ten związek pracuje przede wszystkim na polu ekonomicznym.

O Niemczyźnie i jej rozwoju we wszystkich ziemiach słowiańskich organ hakatystyczny zuchwałę się rozpisuje, ale najostrzej występuje przeciwko Polakom w Galicji. Artykuł swój kończy zaś, jak następuje:

„Niemczyzna, opuszczona przez państwo, prawo i ustawy, tylko w ten sposób ratować się mogła. Co nie powiodło się mężom stanu, to udało się związkowi niemieckiemu, pracującemu spokojnie i celowo. Faktem jest niezaprzeczone, że położenie Niemczyzny w Austrii znacznie się poprawiło. Walka narodowościowa zaostrza się, ale po stronie Niemców stawają do tej walki mężowie poważni i wypróbowani. Ochronne związki niemieckie nie wszystko jeszcze zrobiły, pozostaje jeszcze wiele, bardzo wiele do zrobienia. Cześć niemieckiej pracy ochronnej, która już tak wiele zdziałała! Musi ona nam wychować takich mężów niemieckich, którzy władzę państwową tak pokierują, że pływac ona będzie pod flagą niemiecką i narodowi niemieckiemu przywrócić dawne jego prawa“.

Tak wyglądają w liczbach martwych niemieckie usiłowania, skierowane do zapewnienia sobie stanowiska przeważnego na ziemiach słowiańskich.

W znacznej części usiłowania te skierowane są przeciwko nam i z naszej strony mamy organizacje kulturalne, niosące oświatę i myśl polską na zagrożone placówki.

Na tych zachodnich placówkach spotyka się żywioł polski z przeciwnikiem takim, od którego niejedno zapożyczyć może...

Owe dziesiątki tysięcy członków, składających przeciętnie po kilka zaledwie koron, świadczą o tem, że ruch organizacyjny wśród Niemców opiera się nie na jednostkach, lecz na masach, że jest nawskroś demokratyczny.

Polacy na Górnym Szląsku powinni wziąć sobie przykład z Niemców i powołać przede wszystkim lud polski do obrony zagrożonej polskości. Na Górnym Szląsku np. przemożni przeciwnicy dokładają wszelkich sił, by Polaków zniemczyć i zatrzeć wszelkie ślady polskości. Lud polski jak jeden mąż powinien powstać przeciwko tym zakusom germanizatorskim i łączyć się w wielkiej organizacji narodowej. Taką organizacją jest Stronnictwo Polskie, do którego każdy Polak powinien przystąpić, jeżeli mu dobro sprawy polskiej leży na sercu.

Towarzystwo Szkoły Ludowej w Galicyi w r. 1910.

W najbliższych dniach wyjdzie z pod prasy obszernie sprawozdanie z działalności T. S. L. za r. 1910, obejmujące zarazem rzut oka na 20-letnią działalność Towarzystwa.

Podajemy w skróceniu najważniejsze cyfry, zaczerpnięte ze sprawozdania, zamieszczając — celem porównania — w nawiasie cyfry, odnoszące się do r. 1909.

T. S. L. liczyło Kół 282 (274), członków 30,000 (29,045).

Utrzymywało gimnazjów realnych 2 (3), seminariów nauczycielskich 2 (2), szkół ludowych, utrzymywanych całkowicie przez zarząd główny 11 (9), przez Koła i Związki okręgowe 32 (2), szkół utrzymywanych częściowo i pod opieką T. S. L. 110 (125), szkółek początkowych i kursów nauki początkowej 149 (147), kursów uzupełniających przemysłowo-handlowych i zawodowych 49 (31), ochronek 18 (14), burs 18 (18), domów ludowych 27 (9), czytelni i wypożyczalni 1,955 (1824). Odczytów wygłoszono 7,005 (5,148), obchodów narodowych urządzono 936 (846).

Obrót kasowy zarządu głównego wynosił 1,581,500 koron (1,028,322 kor.), budżet wydatków 1,218,426 kor. (845,805 kor.). Dar narodowy 3 maja 49,261 kor. (52,933 kor.).

W wypożyczalniach i czytelniach jest dzieł 305,208, pism 3,663.

Ilość uczniów, korzystających z zakładów T. S. L. rozmieszcza się w sposób następujący:

W gimnazjach realnych 284, w seminariach nauczycielskich 301, w szkołach ludowych utrzymywanych 3,434, w szkołach ludowych zorganizowanych 7,581, w szkołkach początkowych 900, w kursach uzupełniających przemysłowych, handlowych i zawodowych 844, na kursach dla dorosłych analfabetów 3,269, w ochronkach i uczelniach 1,009, w bursach 665. Razem 18,634 uczniów.

W ciągu 20-letniego istnienia T. S. L. założyło i utrzymuje 2 gimnazja realne, zorganizowało osobno 2 gimnazja, założyło i utrzymuje 2 seminaria nauczycielskie, 5 szkół wydziałowych założyło i utrzymuje całkowicie 38 szkół ludowych, zorganizowało i utrzymuje częściowo 110 szkół ludowych, założyło 100 szkółek początkowych, 113 kursów dla dorosłych analfabetów, 40 kursów uzupełniających przemysłowych, handlowych i zawodowych, 18 ochronek, 18 burs, 27 domów ludowych, 1,990 czytelni i wypożyczalni, 3 zbiory muzealne, urządziło 27,315 odczytów i pogadanek oraz 2,280 obchodów narodowych.

Ofiarności społeczeństwa dla T. S. L. w ciągu 20-lecia wyraża się: na rzecz zarządu głównego w kwocie 2,500,000 kor., na rzecz Kół w kwocie również około 2,500,000 kor. Razem w kwocie około 5 milionów koron.

Z KRÓLESTWA.

Przerwa komunikacji samochodowej. Zaprowadzona od niedawna komunikacja samochodowa między Buskiem a Kielcami została przerwana, gdyż okazało się, że sprowadzone z zagranicy samochody są liche.

Wędrowni cudzoziemcy. Według wiadomości, zebranych przez organy policyjne w Królestwie Polskim, największy kontyngens koczowniczy stanowią cyganie serbscy, ciągnący od Galicyi szlakiem przez Królestwo Polskie do Cesarstwa, zapuszczając się aż po Ural.

Z poddanych austro-węgierskich krążą u nas trzy kategorie drobnych pracowników: słowacy w charakterze wiejskich konowalów, słowacy-druciarze w coraz mniejszej liczbie, oraz górale karpaccy, jako koszykarze i handlarze smarów, rozwożonych po wsiach, (słowacy-kramarze już zupełnie się nie pojawiają).

Poddani bułgarscy żyją z urządzania widowisk podwórzowych, jakoto: produkcyje małych treśowanych, śpiew i tańce.

W ostatnich kilku latach nader liczny jest napływ chińczyków, którzy w charakterze kramarzy trafiają już do najbardziej zapadłych mie-

scin i wiosek i do pewnego stopnia wyparli wędrownych kramarzy tatarów.

Kanalizacja Ciechocińska. Zatwierdzone zostały plany skanalizowania Ciechocińska, z warunkiem amortyzacji kapitału w przeciągu 35-ciu lat. Jest to krok, który niewątpliwie znacznie podniesie nasze uzdrowisko i będzie jednym z głównych etapów jego ewolucji ku poziomowi wielkich uzdrowisk europejskich.

Proces o ucięcie palców. W sądzie okręgowym w Piotrkowie rozważano sprawę Abrama Bulwy, M. Rylera i H. Kroza, oskarżonych o to, że złodziejowi M. Koftowi odrabali palce obu rąk, podobno dlatego, żeby nie mógł więcej kraść. Po długiej naradzie sąd wydał wyrok, uwalniający oskarżonych.

Barbarzyństwo. W ubiegłym tygodniu w piątek w Piotrkowie przechodnie ulicy Bykowskiej ujrzei niezwykle żywą pochodnię. Z bramy domu Wienera wypadł na ulicę pies cały w płomieniach i skowycząc przeraźliwie, począł biec na oślep. Jeden z przechodniów zdjął z siebie marynarkę i dopędziwszy psa, nakrył go i ogień ugasił. Po chwili nieszczęśliwe zwierzę dostało wścieklizny. Kto oblał psa naftą i podpalił, wykryć nie zdołano.

Niezrozumiały język. Policmajster m. Piotrkowa kazał zamalować umieszczone na szyldach napisy w języku esperanto, jako niezrozumiałym i nie mającym prawa obywatelstwa.

Ciekawa rzecz, czy język hebrajski, w którym widnieje wiele szyldów w dzielnicy staromiejskiej, jest zrozumiały i czy uzyskał prawo obywatelstwa, czy też zostanie zamalowany.

Z Wolborza. W gub. piotrkowskiej, w osadzie Wolborz, jeden z rolników wykopał na swoim polu olbrzymich rozmiarów szablę i zaniósł ją do kowala w celu przerobienia na kosę. Uratował ją pisarz gminy Bogustawice, do której należy Wolborz, p. Marcin Biernacki i zaopiekował się cenną pamiątką, którą postanowił umieścić w którymś z muzeów.

Na szablę są ślady napisów, lecz tak zniszczone przez rdzę, iż stały się nieczytelne.

Przypuszczać można, iż jest to zabytek z XIV lub XV wieku.

Wartoby, aby nasze muzeum nauki i sztuki zajęło się pozyskaniem dla siebie tej pamiątki.

Z Sulejowa. We wtorek, 15 sierpnia, w Sulejowie odbyła się uroczystość otwarcia Domu ludowego. Przy tej sposobności urządzono przedstawienie amatorskie na korzyść straży ogniowej tutejszej. Amatorzy bardzo udatnie odegrali następujące jednoaktówki: „Pan naczelnik straży ogniowej“ — Szyller-Raekię, „Wywiad“ — Markani, „Dwaj roztargnieni“ — Mihaudeau. Sala była wypełniona po brzegi.

— Dziewczyna, która umarła tu w niedzielę na wodowsręt, w atakach choroby pokasała matkę i kilka osób z otoczenia. Poszwankowani udali się do Warszawy do lecznicy doktora Palmirskiego.

Wystawa ruchoma.

Zorganizowana w roku zeszłym, przez „Kolo Samopomocy“ warsz. oddziału T-wa popierania przemysłu i handlu, wystawa ruchoma ma za zadanie zaznajomienie szerokich warstw społeczeństwa naszego z wytwórczością krajową. Organizatorzy wystawy, obwoząc eksponaty po licznych miastach i miasteczkach Królestwa, chcą namacalnie wykazać, jakie towary nabywać możemy u siebie, zamiast sprowadzać je od obcych. O doniosłym znaczeniu tak praktycznie stosowanej idei popierania przemysłu krajowego, rozwodzić się nie potrzebujemy. Wystawa ruchoma w czterech dotychczasowych podróżach po kraju bawiła w 44 miejscowościach i zwiedzoną była ogółem przez 216,685 osób.

W drugiej połowie września wystawa zawitać ma do Łodzi. Pozornie dziwnym wydać się może, dlaczego organizatorzy wystawy tak późno (po objęciu wielu małych miast) zamierzają zaprezentować swoje okazy bawelnianemu grodu, drugiemu, po stolicy miastu naszego kraju. Jednym z zadań wystawy jest zachęcenie wytwórców danego miasta do wzięcia udziału w wystawie, czy to tylko na miejscu, czy też do stałego

przyłączenia swych eksponatów. Nieufność, pewnych przynajmniej sfer naszego grodu, do wszelkich przedsięwzięć krajowych, jest przyznaną, dla której organizatorzy wystawy postanowili przybyć do Łodzi wówczas dopiero, gdy przedsięwzięcie ich rozwinię się i dozna odpowiedniego poparcia w kraju. Obecnie, kiedy wystawa odniosła w wielu miastach Królestwa duże sukcesy, kiedy liczba wystawców ustawicznie wzrasta, z wyrobionem już uznaniem przybywa do Łodzi.

Mniemam przeto należy, że sfery przemysłowe i rzemieślnicze naszego miasta, w dobrze zrozumianym własnym interesie, poprą usiłowania organizatorów wystawy i wezmą w niej miejscowy, czy też stały udział. Zaznaczyć przytem należy, że kierownicy wystawy, po objęciu Królestwa, mają zamiar obwieść okazy przemysłu naszego po Litwie, Rusi i Cesarstwie.

Celem poczynienia przedwstępnych kroków i utworzenia komitetu miejscowego, przybyli do Łodzi dwaj przedstawiciele Koła samopomocy: p. Józef Bleszyński, dyrektor wystawy i p. Kazimierz Pollack. Panowie ci zaprosili wczoraj do lokalu Stowarzyszenia techników, kilkanaście osób znanych z działalności społecznej i przedstawiciele prasy.

Na zebraniu tem ułożono listę osób, które zaproszone zostaną do komitetu miejscowego, zadaniem którego będzie ułatwienie kierownikom wystawy starań o odpowiedni lokal, zachęcenie miejscowych wytwórców do wzięcia udziału w wystawie i pomoc w pracach przygotowawczych.

Zaznaczyć należy, że inicjatorzy wystawy z wdzięcznością przyjmą współudział w komitecie każdego, komu leży na sercu poparcie przemysłu krajowego.

Zorganizowanie komitetu i podjęcie prac wstępnych przyjął na siebie uproszony przez przedstawicieli Koła samopomocy, p. Koźmiński, dyrektor fabryki Biedermana.

Sądzić należy, że wystawa ruchoma, tak pożyteczna dla rozwoju przemysłu krajowego, dozna należytego poparcia we wszystkich warstwach naszego miasta.

W.

Rozdawnictwo zapomóg dla pogorzalców na Bałutach.

(Art. nadesł.)

Powtórne rozdawnictwo zapomóg pomiędzy pogorzalców z Bałut, bez różnicy wyznania i narodowości, odbyło się w piątek 18 sierpnia r. b.

Na opędzenie pierwszych, najkonieczniejszych potrzeb, rodzinom poszkodowanym wkrótce po pożarze rozdano po 5 i po 10 rubli. Łódzkie chrześcijańskie Towarzystwo dobroczynności na ten cel obróciło 374 rb. 50 kop., po części z własnej kasy, po części z dobrowolnych, zebranych na ten cel ofiar, ks. proboszcz Gniazdowski 175 rb. 50 kop., a żydowskie T wo dobr. 675 rubli.

Wczoraj nareszcie można było dopełnić rozdawnictwa zapomóg na zagospodarowanie, które odbyło się w lokalu Stowarzyszenia śpiewaczego w Radogoszczu.

Po dokładnem poprzednim sprawdzeniu poniesionych przez pogorzalców strat, rozdano 57 rodzinom po 25 rubli, 41 rodz. po 50 rb., 26 rodzinom po 75 rb., 12 rodzinom po 200 rb., a jednej 100 rubli, czyli razem rozdano ogólną sumę 7,925 rubli.

Jednostki z pomiędzy pogorzalców, chciały dopuścić się nadużycia i w błęd wprowadzić osoby, zajęte kontrolą. Miejmy jednak nadzieję, że były to tylko jednostki i to nieliczne.

Po dokonaniem rozdawnictwa zgłosiło się jeszcze kilka osób poszkodowanych, przypadkowo pominiętych, których życzenia po bliższym sprawdzeniu również będą uwzględnione.

Choć zapomoga ta w żaden sposób poniesionych strat pogorzalców nie pokrywa, niemniej jest dla nich wielką pomocą. Gdyby wyżej wymienione liczby wiernym były obrazem przeciętnego stanu majątkowego naszych robotników, mniejszych rzemieślników i handlujących, w takim razie pogorzalców na Bałutach odsłoniłaby nam straszną nędzę naszego ludu; lud nasz byłby ludem zbraków, gdyby to, co nazywa własnością swoją, nie miało większej wartości, niż rubli 25. Chwała

Bogu, że tak nie jest. Biedni pogorzelnicy stracili w wielu wypadkach cztery i pięć razy więcej, niż wynosi zapomoga, którą im można było wydzielić. Z tego powodu prosimy ponownie obywatele miasta Łodzi i redakcje pism naszych o dalsze śpieszne ofiary. Znaczna liczba znanych firm i również znanych z dobroczynności osób poszczególnych dotąd ofiar na pogorzelników nie nadesłała. Trudno uwierzyć, żeby okoliczność tę uważać można za odmowę. Mamy nadzieję, że gdy się uda pogorzelnicom wydzielić jeszcze raz zapomogę z ofiar, które w najbliższych dniach wpłyną, akcja ratunkowa będzie mogła być wkrótce zakończona. Wtedy jeszcze raz ofiary, zebrane przez redakcje i poszczególne osoby, będą podane do publicznej wiadomości. Niezależnie od tego i dziś wypowiadamy życzenie: „Bóg zapłać“

Grzybowski — Kołtuński — Nowiński, delegat żydowskiego Towarzystwa dobroczynności — Lipschitz — Spikerman — Kallenbach — Hermann — W. Kusak — W. Kamiński, ks. kanonik Gniazdowski — pastor R. Gundlach, prezes łódzkiego chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności.

Komunikat urzędowy.

(W sprawie kolei w Persyi.)

Petersburg, 19 sierpnia. (P.). Zarządzający ministerium spraw zagranicznych, Nieratow i ambasador niemiecki, Pourtales, podpisali dziś następującą ugodę: „Rządy rosyjski i niemiecki, wychodząc z zasady równouprawnienia handlu wszystkich narodowości w Persyi i, mając na względzie z jednej strony to, że Rosya ma w tym kraju interesy specjalne, że z drugiej strony Niemcy mają tam tylko cele handlowe, zawarły umowę co do następujących punktów:

§ 1. Cesarzowski rząd niemiecki oświadcza, że nie ma zamiaru starać się dla siebie, ani popierać żądań poddanych niemieckich lub zagranicznych o koncesye kolejowe, drogowe, wodne i telegraficzne ku północy linii, idącej od Kasri szerokością przez Ispahan, Jezd i Chan i kończącej się na granicy afgańskiej na szerokości Giarika.

§ 2. Rząd rosyjski ze swej strony, mając na widoku otrzymanie od rządu perskiego koncesyi na budowę sieci kolei na północy Persyi, zobowiązuje się, między innymi, wystarać o koncesyę na budowę drogi, która powinna wychodzić z Teheranu i kończyć się w Chanekinie w celu połączenia na granicy turecko-perskiej oznaczonej sieci z linią Sadidże Chanekin, skoro tylko odnośna ta będzie ukończona do Koni, kolei bagdadzkiej. Z chwilą otrzymania tej koncesyi, roboty

przy budowie wymienionej linii powinny być rozpoczęte nie później, jak po dwóch latach ukończenia odcinka Sakidże — Chanekin i ukończone w ciągu lat czterech. Rząd rosyjski pozostawia sobie czas na ostateczne określenie kierunku tej linii. Licząc się z życzeniami rządu niemieckiego w tym przedmiocie, oba rządy uczynią ulgę w międzynarodowej komunikacji na linii Chanekin — Teheran, jak również na linii Chanekin — Bagdad, unikając wszelkich środków, które mogłyby rządowi niemieckiemu przeszkadzać, jak na przykład ustanowienie cel tranzytowych lub zastosowania taryfy dyferencyjalnej.

Jeżeli po upływie dwóch lat od chwili, kiedy gałęź Sakidże — Chanekińska Konia, kolei bagdadzkiej będzie ukończona, nie będą rozpoczęte roboty przy budowie linii Chanekin — Teheran, to rząd rosyjski zawiadomi rząd niemiecki, że zrzeka się koncesyi na tę linię. Rząd niemiecki w tym wypadku będzie mógł domagać się tej koncesyi dla siebie.

§ 3. Uznając ogólne ważne znaczenie, jakie dla handlu międzynarodowego miałoby urzeczywistnienie kolei bagdadzkiej, rząd rosyjski obowiązuje się nie przeszkadzać jej budowie lub pojawieniu się w tem przedsięwzięciu kapitałów zagranicznych, z warunkiem jednak, rozumie się, że to nie pociągnie za sobą ofiar pieniężnych lub ekonomicznych.

§ 4. Rząd rosyjski pozostawia sobie prawo oddania wykonania projektu kolei, mającej połączyć sieć w Persyi z linią Sadidże — Chanekin, zagranicznej grupie kapitalistów według swego wyboru, zamiast zająć się tem samemu.

§ 5. Niezależnie od tego, jakim sposobem budowa zostanie doprowadzona do skutku, rząd rosyjski ma prawo udziału w robotach według wyboru, jak również prawo wykupu po cenie rzeczywistych kosztów, poczynionych przez budującego.

Wysokie umawiające się strony obowiązują się, prócz tego, udzielić sobie wzajemnie udziału we wszystkich przywilejach tarytowych i innych, które mogłyby jedna ze stron otrzymać co do tej linii. W każdym razie pozostałe uchwały niniejszego traktatu pozostaną w sile.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. W Zakopanem odbyło się zebranie i do prezydium wybrano również b. członka Dumy, Nowodworskiego. Przedmiotem narad była sprawa uregulowania stosunków polsko-czeskich na Śląsku wschodnim. Postano-

wiono żądać energicznego poparcia organizacji polskich na Śląsku i zainteresowania się tem Klubu polskiego.

— Wczoraj przybyła tutaj wycieczka akademików turek, słuchaczy leśnictwa z Konstantynopola. Wycieczkę przyjął na dworcu związek turystyczny z d-rem Schnejdrem na czele. Do przybyłych przemówił po turecku specjalnie w tym celu uproszony emerytowany major wojsk tureckich p. Rayski, właściciel domu przy ulicy Długiej. Turcy zwiedzili pamiątki miasta oraz miejsca spacerowe, jako to: park Jordana i Błonia. Dziś wyjadą młodoturcy do Niepołomic, celem zwiedzenia domenów. Uczestnikom wycieczki towarzyszy specjalny tłumacz turecko-polski.

Z POZNANIA. Hakatystyczna „Schles. Ztg.“ donosi, że Marcin Biedermann nabył na Śląsku 350 morgowy majątek rycerski Pakostawice pod Wołowem (Wohlen). Dotychczasowym właścicielem Pakostawic był pozastubowy oficer Siedentopf. Według „Schles. Ztg.“, ma to być już piąta posiadłość w pow. wołowskim, która przeszła z rąk niemieckich w polskie.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Kazimierz. Jutro Radomila.

ZE STRAZY. Dziś o godz. 7 wieczorem ćwiczenia III oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w. poł. do 10 w.

KRONIKA.

(—) Stany wyjątkowe. Rada ministrów zgodziła się na propozycję ministra spraw wewnętrznych, aby przedłużyć jeszcze prawo o środkach obrony porządku państwowego na rok lub do dnia wydania nowego prawa, oraz aby pozostawić stany wyjątkowe w niektórych miejscowościach państwa i nie odbierać niektórym gubernatorom czasowych pełnomocnictw. Na Kaukazie będą utrzymane dotychczasowe stany wyjątkowe. Kwestya zbrojnej ochrony z wolnego najmu na kolejach żelaznych przekazana została specjalnej komisji do opracowania dodatkowego.

(—) Wzmocnienie instytucji sądowych. Uchwalone przez Dumę prawo o wzmocnienie etatów niektórych instytucji sądowych uzyskało za twierdzenie i władzom sądowym tutejszym nadesłano ukaz senatu o wykonaniu tego prawa z d. 1

12)

MARK TWAIN.

ZWYCIEZKA SHERLOCKA HOLMESA.

(Dalszy ciąg — patrz № 184).

— Cóż to za systematyczny człowiek — rzekł Jakób Parker, kowal — człowiek, nie potrzebując patrzeć na zegarek, wie, że kiedy on wstaje, musi być północ.

— Ta regularność jest jedyną zaletą, jaką ten człowiek posiada — odpowiedział Piotr Hawes — innych jego zalet nie znam. Wy zapewne także?

— Ten człowiek, to plama waszej osady — odpowiedział Fergusson, towarzysz z Well-Fargo. — Gdybym ja był właścicielem tego zakładu, to, chce czy nie chce, wyprosiłbym go stąd którego dnia!

I jednocześnie rzucił znaczące spojrzenie na gospodarza, ale ten uśmiech, że nie rozumie, bo Flint był dobrym klientem, co wieczór przychodził i wypijał różne mieszane napoje.

— Powiedzcież mi, przyjaciele — spytał górnik Hans Sandwich — czy który z was pamięta, żeby Flint Buckner postawił mu choćby koktail?

— Kto? on? Flint Buckner? Ach, nie, nie, doprawdy!

Ta ironiczna odpowiedź wypadła z wielą naraz ust zgromadzonych.

Po krótkiej ciszy odezwał się górnik Pat Riley:

— Ten ptaszek to bardzo rzadki okaz. A je-

go pomocnik tak samo. Ja tam nie rozumiem ani jednego, ani drugiego, niech mi język skołowacieje.

— Ty, stary zbój — odpowiedział Hans Sandwich — ale masz rację, bo ci dwaj ludzie to doprawdy niepodobne do odgadnięcia zagadki.

Tajemnica, otaczająca pana, otacza także jego sługę, nieprawdaż? I wy jesteście tego zdania?

— Naturalnie.

Wszyscy się zgodzili. Jeden z nich tylko zachował milczenie. Był to nowoprzybyły Peterson. Zażądał on kolejki grogu dla wszystkich i zapytał, czy oprócz tych dwóch ciekawych typów istnieje jeszcze w osadzie jakiś trzeci fenomen.

— Zapominamy o Archym Stillmannie — odpowiedziało kilku.

— Więc to też jakaś zabawna figura — zapytał Peterson.

— Nie można, doprawdy, powiedzieć, żeby Archy Stillmann był fenomenem — ciągnął Fergusson, urzędnik z Well-Fargo — na mnie robi raczej wrażenie narwanego.

Fergusson zdawał się być poinformowanym o tem co twierdził. A ponieważ Peterson pragnął wiedzieć o wszystkim, co dotyczy Stillmana, więc wszyscy oświadczyli gotowość opowiedzenia mu jego historii. Zaczęli mówić wszyscy naraz, lecz Billy Stevens, właściciel baru, przywołał ich do porządku, oświadczaając, że lepiej będzie, gdy każdy będzie mówił po kolei.

Rozniósł napoje i dał głos Fergussonowi. Ten rozpoczął:

— Trzeba wam przede wszystkim wiedzieć, że Archy jest jeszcze prawie dzieckiem — to główna rzecz, którą wiemy o nim; można go badać, ale

to próżny trud; nie można z niego wyciągnąć; absolutnie nie mówi nic o swoich zamiarach i sprawach osobistych, nie mówi nawet, skąd jest i co za jeden. Niepodobna odgadnąć natury tajemniczej, którą kryje, bo umie bardzo zręcznie odwracać rozmowę od niemiłego przedmiotu. Każdy może się domyslać, czego chce, każdemu zostawiona wolna droga. Ale coż stąd wynika? Nic. Ja przynajmniej o niczem nie wiem.

Jakaż jest w końcu główna cecha jego charakteru? Czy posiada jakieś zalety specjalne? Może jakiś niezwykły wzrok, słuch, albo instykt? Może się zna na magii, kto wie? Wybierzcie kogos starego lub młodego, kobietę lub dziecko, wszystko jedno, wybór wolny, a ja wam pokażę jego zdolności. Ukrycie tę osobę, niech wchodzi, wychodzi, znika, niech schowa się gdziekolwiek, blisko czy daleko, wszystko jedno, on i tak znajdzie i złapie.

— Niepodobna?

— Słowo honoru daję! Czas nie znaczy nic dla niego, ani też z czego zrobiona jest ta rzecz, którą chowają. Nie zwraca na to żadnej uwagi. Nic mu nie przeszkadza!

— Jakże to! a ciemność? deszcz, śnieg? He?

— To mu wszystko jedno. On śmieje się z tego.

— A mgła?

— Mógł Oczy jego przebijać mgłę, jak kule armatnie.

— Słuchajcie, chłopcy, powiem wam coś, co was najmocniej zdziwi. Będziecie mnie uważali za blagiera!

— Nie, nie, wierzymy ci — zawołali wszyscy chórem. — Mów dalej, Well-Fargo.

(D. c. n.)

października r. b. Na mocy tego prawa w Królestwie Polskiem utworzone będą nowe sądy pokojowe w Puławach i Kaliszu. W gub. suwalskiej liczbę sędziów śledczych powiększono o 4; w Łemży liczbę podprokuratorów powiększono o 1; w sądzie okręgowym radomskim liczbę członków sądu również powiększono o 1; na powiększenie funduszy kancelaryjnych tego sądu przeznaczono rb. 1,000. Ustanowiono dwie posady pomocników sekretarza przy I zjeździe sędziów pokoju w Lublinie i w II okręgu gub. piotrkowskiej. Nadto utworzone będą nowe sądy gminne w powiatach: augustowskim, puławskim, warszawskim i garwolińskim. Nakoniec powiększono wydatki kancelaryjne wszystkich sądów gminnych na rb. 2,640.

(—) Egzaminu eksternów. Z rozporządzenia ministra oświaty, egzaminu eksternów, oragnających zdawać w szkołach średnich na świadectwo z tej lub owej ilości klas, — odbywać się będą pod koniec roku szkolnego.

Dotychczas egzaminy takie odbywały się we wrześniu.

(—) Nie wolno nosić gorszetów. Ministerium oświaty rozesłało do kuratorów okręgów naukowym okólnik, zabraniający uczeniom noszenia gorszetów w szkołach. Dla przykładu polecono, aby nauczycielki i damy klasowe również pod czas lekcji nie nosiły gorszetów.

(—) Warunkowe uwolnienie. Przes radę ministrów wyjaśnił, że popisowi uwolnieni z więzienia przed terminem, ale znajdujący się pod dozorem inspekcji więziennej, do służby wojskowej nie mogą być przyjęci.

(a) Śmiertelne przejechanie. Onegdaj na ul. Nowaka obok domu nr. 25, przejeżdżający furgon z wodą sodową, najechał na dwuletniego Elię Dawida Gutmana. Koła przeszły przez główkę niesześcielnego dziecka kładąc go trupem na miejscu. Woźnica, spostrzegłszy wypadek pociął konie i umknął. Do dziecka zawezwano Pogotowie, lecz lekarz mógł skonstatować tylko śmierć. Odszukaniem nieostrożnego woźnicy zajęła się policja.

(m) Na oględziny dwu kończących się składów kolejowych, zjeżdża w tych dniach komisja, delegowana przez zarząd kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Magazyny te, przeznaczone na przywożone ładunki, budują się z żelaza i betonu, pod nadzorem firm: Bogustawski w Częstochowie i Sztark w Łodzi, na gruntach wywłaszczonych kolei żelaznej Kaliskiej.

(m) O bezpośrednią komunikację z Warszawą koleją Kaliską prosila grupa przemysłowców tutejszych zarząd kolei Warszawsko Wiedeńskiej, opierając się na tem, że komunikacja taka istnieje np. między Moskwą a Wrocławiem i t. p. i wskazują niedogodności, płynące stąd, że pasażerowie, jadący koleją Kaliską z Warszawy do Łodzi lub odwrotnie, są zmuszeni przesiadać się.

(—) Kalisz—Władystok. Zarządy kolejowe otrzymały wiadomość o nowej osobowej komunikacji bezpośredniej, kolejowej i parostatkowej, od Kalisza lub Aleksandrowa przez Moskwę, całą Syberję, do Kanady. Pociągi z Władystoku będą szły do Londynu przez Moskwę i Warszawę; do Berlina przez Wierzbolowo, i do Paryża przez Warszawę lub Wierzbolowo.

Szczegółowe warunki tej nowej komunikacji są obecnie rozważane na konferencji międzynarodowej komunikacji osobowej w Londynie z udziałem przedstawicieli rządu rosyjskiego.

(a) O komunikację samochodową pomiędzy Łagiewnikami i Łodzią. Zarząd warszawskiego okręgu komunikacyjnego zawiadomił właściciela majątku Łagiewniki, barona Ludwika Heinza, iż prosba jego o pozwolenie na zaprowadzenie komunikacji samochodowej pomiędzy Łagiewnikami a Łodzią, została skierowaną do ministerium komunikacji.

(x) Wzloty w Łodzi. W niedzielę dnia 27 b. m. na polu wysięgowym w Rudzie Pabianickiej, odbęda się wzloty na aeroplanach, z udziałem lotników warszawskich, pp. Sypniewskiego i Kandatowa i łódzkiego p. H. Chlebowskięgo.

(a) Osobiste. Naczelnik powiatu łódzkiego, rad. koleg. Kisielewicz, powrócił z wyczasów letnich i objął swoje obowiązki.

(a) O urodzaju. Urzędy gminne w powiecie łódzkim otrzymały polecenie władz, ażeby dostar-

czyły cyfrowych danych o tegorocznym urodzaju zbóż i siana.

(x) Nowe Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe. Dnia 16 b. m. odbyło się zebranie organizacyjne Towarzystwa rzemieślniczo-przemysłowego pożyczkowo-oszczędnościowego we własnym lokalu przy ulicy Piotrkowskiej nr. 271 a zarazem odbyły się wybory zarządu i rady.

Oficjalne otwarcie Towarzystwa nastąpiło dnia 19 b. m. przed którym po nabożeństwie w kościele św. Stanisława Kostki ks. prałat Tymieniecki dokonał poświęcenia lokalu.

(x) Pod adresem lekarzy łódzkich. Miesięcznik „Życie robotnicze“, omawiając niedawny zjazd lekarzy łódzkich, streszcza odczyt dr. Skalskiego o roli lekarza fabrycznego, jako eksperta.

Dr. Skalski zaznaczył, że na wniosek dr. S. Sterlinga tutejsze Koło lekarzy fabrycznych parę lat temu uchwaliło, iżby o uszkodzeniach robotników przy pracy dawali opinię lekarze pozafabryczni, a nie lekarze płatni przez fabrykę, gdyż lekarze fabryczni, powoływani do składania takich opinij, są w drażliwym położeniu zarówno w stosunku z fabrykantem, jak i w stosunku z robotnikami. Dr. S. Sterling powoływał się przytem na wzory zagranicy, gdzie pod tym względem wprowadzono pożądaną zmianę. Jednakże Koło nie zdołało przeprowadzić swojej uchwały, mimo że nawet w Cesarstwie, np. Moskwie lub Charkowie, już wprowadzono urzędy ekspertów.

W tym samym duchu wyraził się zjazd lekarzy w Łodzi.

Czy uchwała ta pozostanie martwą literą?

(f) Zawieszenie wypłat. Na żądanie firmy łódzkiej R. Weirauch i S-owie ogłoszono upadłość warszawskiej firmy „Michel Ber Koper“ handlującej jedwabnemi wstążkami.

— Ogłoszono upadłość Dawida Szapiro w Warszawie (Gęsia 7) handlującego manufakturami. Pasywa wynoszą 65 tys. rubli oprócz rachunków otwartych.

— Prócz tego zawiesili wypłaty: Izaak Szpiluk w Kijowie handlujący towarami manufakturowymi. Zadłużenie przeszło 8 tys. rb. Proponuje wierzycielom 30 do 40 kop. za rubla.

— Abraham Ber Kaniewski w Małym Malinie (towary manufakturowe). Zadłużenie około 8 tysięcy rubli. Proponuje wierzycielom 50 pr.

— Sz. D. Janowicz w Białymstoku. Zadłużenie 10 do 12 tys. rubli. Zaangażowani sprzedawcy „szodki“ (sztucznej wełny) przedalanie i apretury.

— Ela Pipkin w Białej Cerkwi (towary galanteryjne). Zaangażowane głównie firmy warszawskie.

Izaak Fajszin w Symferopolu. Zarwane firmy warszawskie, łódzkie i odeskie.

— Izrael Fajner w Symferopolu (towary galanteryjne). Z wierzycielami umawia się od 25 do 50 proc. Zaangażowani kupcy warszawscy, łódzcy i odescy.

— W trudnościach płatniczych znalazły się firmy: M. K. Tez Haczaturow w Samarkandzie, C. A. Grzesznika w Rostowie n/D, L. i L. Szejkinowie w Astrachaniu, S. Z. A. Ksenow w Czeliabińsku, K. N. Murakanski w Astrachaniu, D. J. Minkin w Mohylowie, Br. Kołmacy w Ufie, Zusel Kiecl Gliksman w Orle, N. M. Kabacznik w Kijowie, T. K. Fiedler w Ostrogu, B. O. Magidson w Libawie, L. M. Czygan w Rownie, handlujący towarami manufakturowymi.

(f) Kryzys firmy Karol Til i S-ka w Moskwie. Znana moskiewska firma „Karol Til i S-ka“ zamieszana w głośną intendencką aferę, obecnie zawiesiła wypłaty swoich zobowiązań w sumie 1,700,000 rubli.

Firma miała obroty olbrzymie, dosięgające 4,500,000 rb. rocznie, administracja więc zmuszona była do prowadzenia różnych operacji kredytowych. Tymczasem dług intendentury dosięgnął 1,500,000 rubli, za co firma otrzymała na sumę 1,260,000 rb. kwitów, które znajdowały się w różnych bankach, inkasowane po 85 kop. za rubla. Ponieważ jednak intendentura nie spłaciła się z wypłaty należności, wywołało to znaczne zmniejszenie środków obrotowych firmy.

Rewizya senatora Garina, wpłynęła silnie na kredyt towarowy firmy, dostawcy nowy kredyt wstrzymali, starzy zaś zmniejszali co bardziej jeszcze osłabiło administrację.

Wobec tego administracja zwołała wierzycieli. Przedstawiono im, że intendentura daje firmie awans w sumie 200,000 rb., po drugie zaś, że kontrola państwa obiecała uregulować dług w krótkim czasie. Na tej zasadzie firma prosiła o odroczenie terminu wypłat.

Aktywa firmy wynoszą 3,400,000 rb., pasywa, nie licząc długów poprzednich 3,471,000 rb. Firma posiada obstałunków na 4 miliony rubli.

Wierzyciele po rozpatrzeniu się w sytuacji firmy zgodzili się na sześciomiesięczną zwłokę i wybrali dodatkowo do istniejącej administracji firmy pięciu ludzi z pośród siebie.

Firma ma nadzieję, że mimo krótkiego terminu, uda jej się wybrnąć z trudności płatniczych tembardziej, że kryzys wywołany został nie przez kierowników przedsiębiorstwa, lecz skutkiem wrzawy, jaka powstała około procesu intendenckiego.

(h) Zabawa. Wczorajsza zabawa na korzyść Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności urządzona w Helenowie powiodła się zupełnie dobrze. Zysk czysty wynosi kilka tysięcy rubli.

(x) Rezultat „Dnia Kwiatka“ na Bałutach. Sprzedaż kwiatka w dniu 13 b. m. na korzyść Ochrony Bałuckiej przyniosła rb. 1286 kop. 75. Po policzeniu kosztów kupna kwiatków i innych wydatków, wynoszących w ogólnej sumie rb. 135 kop. 20, czysty zysk, jaki kasa Ochrony osiągnęła wynosi rb. 1151 kop. 55.

(x) Harmonia. Rezultat finansowy Zabawy Ogrodowej urządzonej przez T-wo muzyczno-dramatyczne „Harmonia“ w ogrodzie Grand-Hotelu w dniu 13 b. m. na korzyść pogorzalców na Bałutach okazał się następujący:

Dochód. Bilety wejścia, za kwiaty, pocztówki z widokami pogorzeli, czapeczki dla dzieci na zabawie dziecięcej rb. 142 kop. 79.

Wydatki. Wynajęcie ogrodu, oświetlenie, urządzenie i umebłowanie sceny, pocztówki z widokami pogorzeli, kwiaty, chorągiewki i czapeczki dla dzieci, drobne wydatki, orkiestra, rb. 126 kop. 10.

Czysty zysk rb. 16 kop. 63, który w dniu dzisiejszym przelano do kasy Chrześcijańskiego T-wa Dobroczynności w Łodzi, zgodnie z poleceniem gubernatora piotrkowskiego, wyrażonem w pozwoleniu na zabawę.

(x) Świętokradztwo. Służba kościelna w kościele św. Krzyża już w lipcu r. b. zauważyła, że z ołtarzy: św. Antoniego, Rodziny Świętej i Matki Boskiej nieustającej pomocy giną wota, lecz sprawy świętokradztwa nie udało się pochwycić na gorącym uczynku. Dopiero w ubiegły piątek, d. 18 b. m., służba kościelna, ukrywając się w zakątkach kościoła, zauważyła człowieka modlącego się gorliwie przed jednym z ołtarzy okradzionych. Skoro kościół opustoszał człowiek ten dopuścił się świętokradztwa, co widząc słudzy kościelni wyskoczyli z ukrycia i schwytali złoczyńcę. Oddano go w ręce policji.

(h) Wybuch benzyny. Wczoraj o godzinie 12 w południe, przy ulicy Długiej № 6, w piwnicy, należącej do składu aptecznego Beniamina Długacza, nastąpił wybuch benzyny.

Właściciel składu, spostrzegłszy ogień w piwnicy, pośpieszył do niej wraz ze swym uczniem, 15-letnim Wojsiechem Nowickim, aby ogień ugasić. W chwili ich wejścia do piwnicy nastąpił wybuch benzyny, tak silny, że wysadził drzwi, prowadzące z piwnicy na podwórze, a obaj znajdujący się tam zostali silnie poparzeni.

Długacza i Nowickiego w stanie bardzo groźnym odwieziono do szpitala Poznańskich.

Na miejsce wypadku pośpieszyli I i II oddziały straży ogniowej ochotniczej i straż miejska.

Zadanie straży było bardzo ciężkie, wskutek nagromadzenia w piwnicy łatwopalnych materiałów, lecz, dzięki energicznej akcji ratunkowej, ogień dość prędko zdołano ugasić.

Przyczyna wybuchu niewiadoma, straty są dość duże.

(—) Znęcanie się. Panowie S. i B. za oblanie kota terpentyną dobrowolnie złożyli rb. 4 na pogorzalców dla uniknięcia odpowiedzialności sądownej, do której pociągając ich zamierzało T-wo opieki nad zwierzętami.

(h) Pożary. W sobotę, o g. 4 min. 20 po południu przy ul. Miłsza nr. 55, na terytorium fabryki Abia pod szopą zapaliła się bawełna. Ogień ugasił robotnik przed przybyciem straży ogniowej ochotniczej.

— Wczoraj o g. 5 po poł., przy ul. Lipowej nr. 53 spadła lampka, paląca się przed obrazem, od której za

pałła się pościel. Ogień ugasił domownicy przed przybyciem straży ogniowej.

(a) **Zwłoki noworodka.** Wczoraj rano w dole kloaczny, przy ul. Głównej nr. 36, znaleziono zwłoki noworodka. Przeprowadzone śledztwo wyjaśniło, że noworodka wrzuciła do kloaki zamieszkała w tymże domu nymysłowo-chora Stefania Kasprzak. Śladziwo w toku.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu ubiegłych dwóch dni między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo 8 osób.
— Na ul. Ciemnej nr. 9 Władysław Bortski, lat 21, robotnik, w bójece obłany kwasem siarczanym, odniósł ciężkie oparzenie twarzy, oczu i czoła; wzrok jest w niebezpieczeństwie.

— Wczoraj w godzinach popołudniowych przechodnie zauważyli na ul. Widzewskiej wijącą się w męczarniach młodą, bo mającą około lat 17 kobietę, która zatruta się esencją octową. Nieprzytomną odwieziono do szpitala Aleksandra, bez możności sprawdzenia nazwiska.

— Na ul. Zgierskiej nr. 80 Rojza Goldstein, 2-letnia córka tkacza, wypadła z okna I piętra na bruk. Upadek był dość szczęśliwy, bo prócz ogólnego potłuczenia, innego uszkodzenia nie poniosła.

— W ciągu ubiegłych dwóch dni Pogotowie ratunkowe bądź na stacy, bądź na mieście dawało pomoc w 32 wypadkach, w tej cyfrze mieści się bójeck, napałów, rozpraw nożowych 11, przejechań 4, otrucia 3, z tych jedno bardzo groźne.

(a) **Powrót kompanii.** W sobotę, o godz. 8 wieczorem, powróciła z Częstochowy kompania zgierska pod przewodnictwem ks. Niemyskiego. Pielgrzymkę wprowadzili do miasta tłumy, które wyszły na jej spotkanie aż pod Aleksandrów.

(x) **Pożar.** W sobotę o godzinie 6-ej po południu w Radogoszczu, przy szosie Zgierskiej № 5, wybuchł pożar. Dom drewniany momentalnie objęły płomienie. Znajdująca się w mieszkaniu na pierwszym piętrze, żona robotnika, Szarodzka, zaskoczona ogniem, wyrzuciła oknem dwuletnią córkę, którą sąsiedzi schwytali; dziecko nie poniosło żadnego szwanku. Sz. wyskoczyła również z okna; ponieważ nie zdołano jej pochwycić, doznała silnych wstrząszeń wewnętrznych.

Do pożaru przybył I oddział straży ogniowej ochotniczej w chwili, kiedy cały dom stał w płomieniach. Akcja straży polegała przeto tylko na niedopuszczeniu do przeniesienia pożaru na inne budowle, czego też dokonano.

(a) **Zabójstwo.** Nocy wczorajszej w lesie miejskim przy szosie karolewskiej za dworcem kolei kaliskiej znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny, lat około 30, ze straszłą raną szyi, zadaną widocznie siekierą. Głowa nieszczęśliwego do połowy odrąbana była od tułowia.

Zarządzone przez policję śledztwo wyjaśniło, że są to zwłoki robotnika Ludwika Pałaszewskiego, zamieszkałego w kolonii Karolew. Czyniąc dalsze poszukiwania agenci wydziału śledczego stwierdzili, że zamordowany Pałaszewski w sobotę wieczorem w gronie kolegów bawił się w piwiarni przy ulicy Karolewskiej nr. 32, skąd wyszli pod dobrą datą o godzinie 9. Gdy całe towarzystwo znalazło się w lesie, pomiędzy idącymi na przódzie Pałaszewskim i Fryderykiem Szwilingiem wynikła sprzeczka. Szwiling podczas sprzeczki trzymaną w ręku siekierą zadał Pałaszewskiemu straszliwy cios w szyję; w chwili, kiedy idący z tyłu koledzy przybiegli na pomoc, Pałaszewski już nie żył; mordercę ubezwładniono, lecz zdołał się on wymknąć. Dopiero wczoraj rano policja ujęła go w lesie miejskim.

Zabity Pałaszewski pozostawił żonę i dwoje drobnych dzieci. Zabójcę osadzono w więzieniu, a sprawę skierowano do sędziego śledczego 4 rewiru.

TELEGRAMY.

Fischgard (hrabstwo Pembroc) 19 sierpnia (P.) Tłum strajkujących zatrzymał pociąg londyński, odparty jednak został przez wojsko.

Londyn, 19 sierpnia (P.) Ruch na kolei City—Londyn zupełnie został wstrzymany. Na jednym z dworców nastąpiło starcie ze strajkującymi, którzy chcieli dostać się na peron. Wojsko strzelało i rozproszyło tłum. Dwie osoby są zabite.

Trzynastcie dworców londyńskich jest zamkniętych. W wielu miejscach poprzecinano przewodniki telefoniczne i telegraficzne, oraz popsuto aparaty sygnalizujące.

Wiedeń, 19 sierpnia (P.) „Neue Freie Pres-

se” potwierdza wiadomość gazet tureckich, że ambasador turecki w Wiedniu Reszid pasza mianowany będzie ministrem spraw zagranicznych.

Berlin, 19 sierpnia (P.) Partya wszechniemiecka dnia 2 września w dzień rocznicy bitwy pod Sedanem wyznaczyła wiec narodowy w sprawie marokańskiej.

Budapeszt, 19 sierpnia (P.) Artykuł hr. Tiszy, umieszczony w prasie węgierskiej i omawiający problemy trudne do rozwiązania na Bałkanach; zwrócił ogólną uwagę. Pokojowe rozwiązanie sprawy, według hr. Tiszy, zależne jest od ustosunkowania sił, zdolnych do zmuszenia kuszających się o zerwanie pokoju, do wyrzeczenia się wszelkiego przywództwa.

Ostoją dla wschodniej Europy jest wiara w siłę Austro-Węgier. Armia jej jednak nie osiągnęła wyższej granicy gotowości wojennej, nie zabezpiecza pokoju, zwiększa zaś obawę wojny. Monarchia zmuszona byłaby walczyć przy niezmierzenie niekorzystnych warunkach.

Liczebność zmobilizowanej armii rezerwistów w czwartej części ogólnego składu, może mieć straszne skutki dla narodu. Wobec tego Tisza żąda przyjęcia projektów wojskowych.

Saloniki, 20 sierpnia (Wł.) Cholera czyni zaskrajające postępy wśród wojska zgromadzonego licznie, z powodu groźących zawsze rozruchów w południowej Albanii. W dniu wczorajszym stwierdzono 50 wypadków śmiertelnych.

Konstantynopol, 20 sierpnia (Wł.) Ministerium spraw wewnętrznych przygotowuje nowelę do prawa, mającego na celu ograniczenie wolności prasy w Turcyi.

Lizbona, 19 sierpnia (P.) Zebranie narodowe przy okrzykach przyjęło w formie ostatecznej projekt konstytucyj.

Teheran, 19 sierpnia (P.) Główne siły Mahomeda-Alego znajdują się w Sewadkuchie, a oddział rządowy w Firuzkudzie. Między nimi zdarzają się nieznaczne potyczki. Jedną pułk sarkazów odmówił wystąpienia z Teheranu do Firuzkuchy.

Teheran, 19 sierpnia (P.) Poseł angielski zakomunikował rządowi perskiemu w imieniu rządu angielskiego, że tenże nie może przyjąć dymisji Stocksa.

Teheran, 19 sierpnia (P.) Z ostatej pożyczki 2 i pół milionów tumanów, rząd perski posiada tylko 250 tys. tumanów. Skutkiem panującej anarchii dochody nie wpływają i finanse państwa są w krytycznym położeniu.

Sewastopol, 19 sierpnia (P.) Lotnik wojskowy kapitan Zemitan powrócił do Eupatoryi, przebywszy drogę w godzinę i 15 minut. Wysokość wzniesienia wynosiła 800 metrów.

Moskwa, 19 sierpnia (P.) Zmarł znany archeolog prof. Samokwasow.

Londyn, 19 sierpnia (P.) Według urzędowych danych bezrobocie rozszerzyło się na cały kraj, ale 2/3 wszystkich oficyalistów pozostały na służbie. Dwa bataliony piechoty wysłano do Hull, dalsze przesuwanie wojska nie jest przewidywane. Kanclerz skarbu i prezydent oddziału handlowego starają się przekonać strajkujących i pracobiorców, żeby pokojowo rozstrzygali konflikt.

Petersburg, 20 sierpnia (P.) Lotnik Jefimow dokonał w aerodromie w Gatezynie pierwszego w Rosyi lotu na Fahrmanie w nocy, przyczem na samolocie miał projektor, a podczas lotu rzucał pociski. Lot trwał 40 minut na wysokości 200 metrów.

Paryż, 20 sierpnia (P.) Traktat handlowy i żeglugowy Francyi z Japonią został podpisany na 10 lat.

Traktat zabezpiecza stronom wzajemne najdogodniejsze warunki.

Dublin, 20 sierpnia (P.) W nocy wynikły rozruchy skutkiem odmowy roznościcieli gazet ich dostarczania. W starciu z policją ranionych zostało 31 policjantów i 100 osób z tłumy.

Paryż, 20 sierpnia (P.) Agencya „Havasa” donosi: „Prasa pisze o nastąpiącej przerwie w układach francusko-niemieckich, wyraża jednak nadzieję, że porozumienie będzie osiągnięte.

Londyn, 20 sierpnia (P.) Ministerium wojny wydało rozporządzenie, żeby wojsko przy pierwszej sposobności powróciło na swoje leże.

Londyn, 20 sierpnia (P.) Strajkujący dokonali w Lanelli szeregu palpań i rabunków. Na dworcu podpalono skład towarów, przyczem nastąpił wybuch.

Trzy osoby zostały zabite, wiele zaś ranionych. Wojsko użyło bagnetów, polłoya pałek.

Londyn, 20 sierpnia (P.) Przedstawiciele robotników wznovili wczoraj narady nad propozycjami rządu.

Londyn, 20 sierpnia (P.) Kolejarze urządzili w Hyde Park wiec przy udziale 40,000 ludzi. Postanowiono przystąpić do pracy.

Londyn, 20 sierpnia (P.) Dziś o północy skończył się strajk kolejowy.

Z ostatej chwili.

Paryż, 21 sierpnia (Wł.) Dzisiejsze dzienniki przypisują Niemcom winę przerwania rokowań nienasyconymi żądaniami, a przytem brak wytkniętych planów i elastyczne ogólniki Niemców, utrudniają zadanie. „Liberte” twierdzi, że Niemcy wysłały do Paryża agentów, którzy mają przekupstwem wpływać na usposobienie opinii w duchu, przychylnym dla Niemiec.

Berlin, 21 sierpnia (Wł.) Wczoraj odbyło się tutaj zgromadzenie socjalistyczne towarzystw wyboreów w Berlinie. Mówcy krytykowali postępowanie rządu w sprawie marokańskiej: wielcy fabrykanci, zwłaszcza płyt pancernych i armat, oraz dostawcy wojskowi prą do wojny w celach czysto egoistycznych. Socjaliści zapowiedzieli, że w razie wojny, ogłoszą powszechny strajk polityczny, który może się zamienić w rewolucję.

Rezolucya została uchwalona w tym duchu.

Paryż, 21 sierpnia (Wł.) Dzienniki tutejsze przyjęły umowę rosyjsko-niemiecką na ogół nieprzychylnie. Stwierdzają, że niemcy dopiero wówczas odstąpili od swych pierwotnych żądań, które spóźniły przyjęcie umowy do skutku, kiedy się zaczęła afera marokańska, aby tym sposobem zjednać sobie Rosyę. Zdaniem pism, układ ten nie ma żadnego politycznego znaczenia. W każdym razie Francya życzy Rosyi, aby się nie zawiadła na stosunku do Niemiec tak, jak inne państwa.

Londyn, 21 sierpnia (Wł.) Pomimo osiągniętej zgody pomiędzy kolejarzami, a dyrekcją, wczoraj ruch prawie całkiem zatamowano. Przywódcy strajku zobowiązali się działać w kierunku jaknajszybszego wznovienia pracy. Z wielu miast Srodkowej Anglii donoszą o wznawianych rozruchach i zniszczeniach toru kolejowego. W Saneli wysadzono w powietrze skład amunicyi — 12 osób zabitych i wiele ciężko rannych. W Dublinie przyszło wczoraj do krwawych starć pomiędzy policją a tłumem, przyczem sto osób z tłumy, a z policyi 32 zostało rannych. W każdym razie strajk należy uważać za zasadniczo zakończony.

Frankfurt n/M. 21 sierpnia (Wł.) Wczoraj spaliła się tutaj prawie doszczętnie znana fabryka samochodów, rowerów i maszyn do szycia Opella. Straty wynoszą przeszło pięć milionów marek; spłonęło 30 tysięcy maszyn do szycia i 20 tysięcy rowerów. Przy gaszeniu pożaru 48 strażaków odniosło ciężkie poparzenie.

Paryż, 21 sierpnia (Wł.) Z powodu podpisania traktatu rosyjsko-niemieckiego, dzienniki tutejsze podkreślają nie bez pewnej złośliwości, iż traktat obecny nie zawiera zupełnie tego, co Bethman-Hollweg oświadczył kategorycznie w parlamencie, mianowicie, że wynikiem zjazdu w Poczdamie będzie obopólne zobowiązanie, mocą którego ani Niemcy, ani Rosya, nie wezmą czynnego udziału w żadnej akcji, skierowanej przeciwko jednemu z tych mocarstw.

Berlin, 21 sierpnia (Wł.) Dzisiejszej nocy wyjechał Cambon do Paryża. W czwartek lub piątek odbędzie się konferencya ministrów francuskich, na której zostaną omówione zasady dalszych rokowań, na podstawie sprawozdania Cambona, który wraca do Berlina w dniu 27 b. m.



Po krótkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 19-go Sierpnia r. b. ukochany nasz

Aleksander Skrudziński

przeżywszy lat 40.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi we wtorek dnia 22-go b. m. o godzinie 4 1/2 po południu z domu własnego przy szosie Rudy-Pabianickiej na stary cmentarz Rzymsko-Katolicki w Łodzi, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych

Stroskana Rodzina.



Mikołaj Stanisław Janiszewski

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami zmarł d. 20-go sierpnia 1911 r., przeżywszy lat 44.

Eksportacja zwłok z domu przy ulicy Konstantynowskiej № 47 do kościoła Św. Józefa odbędzie się dnia 21-go sierpnia t. j. w Poniedziałek o godzinie 8-ej wieczorem. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 22 t. j. we wtorek o godzinie 10-ej. Eksportacja zwłok nastąpi tegoż dnia i z tegoż kościoła o godz. 7-ej wiecz. na stary cmentarz katolicki.

Na smutne te obrzędy zapraszają rodzinę, krewnych, znajomych i kolegów pozostałe w nieutulonym żalu

Żona i Córka.

Zakończenie strajków.

Strajki w Anglii skończone.

Wprawdzie dalsze tamowanie ruchów okrętów i kolei groziło ludności angielskiej katastrofą głodową, a przemysłowi i handlowi nieobliczalnymi stratami, zwiększającymi się z dnia na dzień, ale nie spodziewano się, aby energia rządu w prowadzeniu układów między robotnikami i przedsiębiorcami dała tak szybki i stanowczy wynik.

Uderzającą okolicznością jest, że to raptowne porozumienie, przywracające Wielkiej Brytanii swobodę ruchów, nastąpiło wnet po bezterminowym przerwaniu rokowań marokańskich w Berlinie, po naradach w Wilhelmsstoe i po wyjeździe Cambona do Paryża.

Podobno Cambon i Kiderlen Waechter, po sześciotygodniowych targach, znaleźli się w tym samym punkcie, co w początkach lipca. Zarówno w Niemczech, jak we Francji mają teraz zapasę postanowienia stanowcze.

W takiej chwili Anglia nie może mieć rąk i nóg związanych burzą strajkową. Rząd według wszelkiego prawdopodobieństwa udzielił w tym względzie wyjaśnień przedsiębiorcom i robotnikom i to zapewne skłoniło obydwie strony do wzajemnych ustępstw.

Ze pomimo protestów przeciwko wojnie, robotnicy angielscy rozumieli doskonale wagę ewentualnego napadu niemieckiego, dowodzi wywiad „Matina” u jednego z przywódców robotniczych, organizatora strajku dokowego i przewozowego, Ben Tilleta.

GIEŁDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 1 godzina.

	Zad	Ofiar	Transz		Zad	Ofiar	Transz		Zad	Ofiar	Transz
Czeki na Berlin	46 25	—	—	4 1/2 L. Ziemiskie	91 70	90 70	91 20	5% Piotrkowa	—	—	—
4 1/2 Reuta	94 10	93 10	93 65	4 1/2 L. Warsz.	—	—	—	Akc. Lilpopy	—	—	140 1/2
5% Poz. z 1905	103 75	102 75	—	5% L. Warsz.	95 70	94 70	95 25	" Putłowski	—	—	—
5% Poz. z 1906	103 75	102 75	—	4 1/2 L. Łódz. s.	90 85	89 85	90 40	" Rudzki i Ska	—	—	—
Premiówka I	474 1/2	464 1/2	—	5% L. Łódz. s.	98 00	98 00	—	" Starachowic	—	—	272 1/2
" II	365 1/2	355 1/2	—	4 1/2 "	86 25	85 25	—	B. Hand Warsz.	—	—	—
Szlacheckie	323	313	—	5% Listy m. Łodzi 7 seryl.	—	—	92 25	" " Łódz.	—	—	—

— Jeżeli pewnego dnia — pytał współpracownik „Matina” — spostrzeżlibyście, że inne narody mają ochotę skorzystać z krytycznego położenia, w jakim mógłby się znaleźć wasz kraj, i zagrażają interesom państwa brytyjskiego — cożbyście wtedy zrobili?

Bez wahania Ben Tillet odpowiedział:

— Wtedy, w 24 godziny, rozpoczęłaby się napowrót cała praca.

Ta chwila krytyczna, być może, nadeszła właśnie teraz — i zrozumieli powagę położenia wszyscy anglicy.

Podziękowanie.

Wszystkim paniom i panom, a szczególnie P. Grzybowskiej, opiekunce Gniazda głównego, którzy raczyli przyjąć czynny udział w sprzedaży kwiatka w dniu 13-ym sierpnia r. b. na korzyść Ochrony Bałuckiej w imieniu biednych dzieci składa serdeczne „Bóg zapłać”

3134

Zarząd.

Kotły czyści i repara je solidnie fabryka kotłów Kopyechny, Suwalska 24 3037d

Lecznica zębów

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu.

Specjalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacje i przeróbki sztucz. zębów na poczekaniu Geny bardzo przystępne. 2596

Potrzebny

MAJSTER DO PRZĘDZALNI ANGIELSKIEJ

z dobrą mechaniczną praktyką. — Oferty pod lit. M. M. w „Rozwoju”. 5074

Dla Pań, dbających o swoją URODĘ i młodzieńczą świeżość cery poleca się jedyny specjalny kosmetyk

CREM VENUS

St. Górskiego,

masażujący znajdujące się pod naskórkiem płamy, przysze i liszaje.

Liczne podziękowania. Cena 60 kop. i rb. 1.20. Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach. 2055

Żeński Czteroklasowy Prywatny Zakład Naukowy

Marty Wenske

z programem żeńskich progimnazyów.

Ulica Targowa Nr. 43.

Wykłady rozpoczną się w dniu 22 sierpnia r. b. — Zapisy przyjmują się codz. od godz. 10 do 4 popołudniu. 3054

Zdolna

GARNIROWACZKA

jest natychmiast poszukiwana

St.-Zarzewska № 20. 3120

KANTOR SŁUŻBY

rekomenduje bony, gospodynie, kucharki i t. p., z dobrymi świadectwami. Ul. Piotrkowska № 27, w podwórzu. 2751-10sc-4

Człowiek uczciwy,

w średnim wieku, posiadający chlubne i długoletnie świadectwa poszukuje miejsca portyera, woźnego lub jakiegokolwiek zajęcia. Wiadomość w admin. „Rozwoju”, pod „Człowiek”. 2737

Osoba młoda samotna

potrzebna do sklepu mleczarskiego. Wymagalne: kaucja, lub poważne rekomendacje. Oferty w administracji „Rozwoju” dla „W. T. M.” 3114

Hypoteki.

Potrzebne sumy:

rb. 20,000 oraz 12,000

na pierwsze namery dobrych hypotek. Oferty pod lit. „K. E.” hypoteki” w administracji „Rozwoju”. 5093-3-1

Konfekcja damska na raty

tygodniowo lub miesięcznie daje. Przyjmuje wszelkie obstarunki. Zawadzka № 26 m. 15.

Potrzebny zaraz

TECHNIK

budowlany z długoletnią praktyką, biurową, ze znajomością języka niemieckiego i na budowach. Oferty w administracji „Rozwoju” dla J. K. 3078 3-1

Zawiadomiam

Szanowną klientelę, że z dniem 19-go Sierpnia

PRACOWNIA MOJA OTWARTA

Piotrkowska № 23

Józefina

3122

Ból głowy i migrenę

natychmiast usuwa

„MIGRENO-NEVROSIN”

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek.

Są już falsyfikaty.

Więcej żądać w aptekach i skl. apt. proszków wyrabianych TYLKO

W PŁOCKU i z podpisem wynalazcy A. Gąseckiego na każdym.

Proszek 10 kop. 2558

Ogrodnik

od 1-go października potrzebny na stałe; pensja 300 rb. rocznie, mieszkanie, światło, opał i 10 proc od sprzedaży z 5-eh morgowego ogrodu. Wiadomość: Rada-Pabianicka, Kozanecki. 5064



Skutek świetny! W Łodzi Skład Główny L. Spiess, Piotrkowska 107.

ZUPEŁNE WYLECZENIE!

ODCISKI wyleczy zupełnie każdy po użyciu amerykańskiej maści przeciw odciskom „CORRIDIDE DE KEENE” w cenie 60 k. Zwraca się pieniądze, gdyby wygojenie nie nastąpiło. Żądać we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfameryach, Reprezentacja na całą Rosję: H. Neumann, Łódź, Piotrkowska № 89, Telefon № 16-20. 2302-10-1

Ze 174 placów

zostały się tylko jeszcze 62 place na dobrych warunkach do sprzedania przy ul. Łagiewnickiej za Grabinką, przed Łagiewnickim lasem. Wiadomość: u L. Rosina, Targowa 45. 3010

Poszukuję posady

TECHNIKA budowlanego

posiadając praktykę murarską oraz biurową jako zdolnego rysownika. Oferty do „Rozwoju” dla Technika. 3089 3-1

Przyjmuję nadrabianie poniczoch.

MIKOŁAJEWSKA 59 m. 56 2-gie piętro.

DROBNE OGŁOSZENIA.

A! A! A! Kredens, stół, krzesła garnitur mebli, tremo, łóżka z materacami, bielizniarka, szafy po ubraniach, toaletka, ładne obrazy, biurko, zegar, lampy, gramofon — sprzedam za bezcen byle zaraz. Nawrot nr. 44 m. 3. 6600-5-5

A.A.A. Nauczycielki, wychowawczynie, bony, gospodynie, pielęgnarki wszelkich narodowości, z dobremi rekomendacjami dostaną korzystne miejsca w biurze nauczycielskiej, Przejazd nr. 14. 6816-3-1

AAA. Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne, Ludwiński, Piotrkowska 92, poleca nauczycieli, nauczycielki i bony różnej narodowości na godziny i na stałe; gospodynie, osoby do towarzyszenia, do handlu, do szycia. 6092-15-12

AAA. Od 12 lat egzystujący kantor rekomendacyjny „Praca” przeniesiony został na ulicę Dzielna 10 i poleca wielki wybór różnej służby. 6090-15-12

Do pracowni gorzej potrzebna uczennica. Piotrkowska 115. 6825-3-1

Do pralni chemicznej potrzebna sklepowa z kaucją i krawiec. Piotrkowska 84. 6705-3-3

Do sprzedania para koni, klacz i wałach 6 i 3 lat, bryczka resorowa z uprzężą szorową. Wiadomość: stacja Słotwiny, 6724-3-3

Do sprzedania lodownia Zielona 35, m. 3. 6742-3-3

Do fabryki gilz M. Ch. Leng, ul. Nawrot nr. 34. Przyjmuje się robotnice od lat 15. 6780-3-2

Do sprzedania warsztat ślusarski z powodu choroby. Wólczańska nr. 166. 6782-3-2

Doświadczony korepetytor przy sposobie do wszystkich klas gimnazjum oraz świadectwa. — Wiadomość: Dzielna 40 m. 1 od rodz. 7-8. 154

Do wynajęcia od 1 października różne mieszkania, a także sklep z mieszkaniami. Ul. Grabowa 30.

Do sprzedania wyrobiona piekarnia na ul. Wysokiej 26, zaraz albo od 1 października. 6830-3-1

Filia piekarska do sprzedania z powodu zmiany interesu. Przejazd 33. 6797-3-3

Forteplan w dobrym stanie, wskutek wyjazdu bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość: Dzielna 34 m. 11. 6761-3-2

Kawiarnia z całkowitem urządzeniem jest do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu Senatorska 15. 6811-2-1

Młoda panienka, energiczna, poszukuje miejsca sklepowej. Oferty w „Rozwoju”. 6820-2-1

Magiel prawie nowy do sprzedania. Ulica Ciemna № 130 dom p. Linkego. 6727-3-3

Maszynę do szycia najlepiej kupić: Widzewska 145-16. 6752-3-3

Maszyny 2 Singera najnowszego systemu do sprzedania i maszyna ręczna za 10 rb. Piotrkowska 103, Jurczyński. 6781-3-2

Magiel do sprzedania, prawie nowy, w dobrym punkcie, ul. Widzewska nr. 223. 6765-3-2

Posługacz kantrowy, piszący, do 16 lat, oraz służąca 76 świadectwem, potrzebni. Zgłoszenia z rodzicami, Senatorska 23 (kantor, podwórze). 6815-1

Potrzebny na wyjazd do nosy zaraz subiekt branży galanterijnej, chrześcijański, mówiący rosyjskim, polskim, niemieckim. Zawadzka 10-18. 6823-1

Potrzebny chłopiec starszy do rozwożenia wózkami towaru. Fabryka wód: Zgierska 54. 6822-1

Potrzebny zdolnego czeladnika do szycia spodni. A. Kauss, ul. Krótka nr. 7. 6826-1

Poszukuję posady kasyerki lub ekspedientki; wykształcenie 4-klasowe; wymagana skromne. Oferty pod S. S. proszę złożyć w Adm. „Rozwoju”. 6773-2-2

Piwiarnię sprzedam z powodu budowy domu. Ul. Nawrot 32. 6738-3-3

Potrzebny ślusarz oraz terminator. Warszawska 21, przy Nowo-Zarzewskiej. 6762-2-2

Piwiarnia do sprzedania z powodu kupna restauracji. Oferty „Rozwój” pod literami M. S. 6770-3-2

Pokój frontowy z balkonem do wynajęcia, może być z umeblowaniem. Południowa nr. 6. 6739-3-2

Potrzebny pokój umeblowany dla młodej osoby przy rodzinie. Oferty pod S. S. proszę złożyć w adm. „Rozwoju”. 6774-2-2

Potrzebne zdolne krawcowe do szycia fartuchów w pracowni Mirosława Hajek, Piotrkowska 273. Prawa oficyna, drugie wejście i piętro. 6769-3-2

Potrzebny człowiek do składowania węgla z kaucją. Zgłaszać się Olszewski, Widzewska nr. 75. 6736-3-3

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 265 m. 5. 6729-3-3

Potrzebni zdolni malarze. Piotrkowska 103. 6752-3-3

Pokój dla inteligentnej kobiety. Wejście osobne, Andrzejka 11, m. 10. 6790-2-2

Potrzebna dziewczyna lat 15-18 do dzieci i drobnej posługi. Główna Nr. 24, stróż wskaże. 6109-6-5

Potrzebny pomocnik na soboty i niedziele i uczeń z 2 klas wykształceniem do felczera. Nawrot 63. 6691-3-3

Sklep rzeźniczy z całym urządzeniem, koniem i furgonem. częściowo lub razem do sprzedania. Rzgowska 46. 6726-5-3

Sklep kolonialny do sprzedania zaraz. Brzezińska 64, wiadomość na miejscu. 6731-3-2

Sklep spożywczy z urządzeniem rzeźniczką do sprzedania. — Dowiedzieć się można: Bałuty, ulica Wspólna № 12. 6802-3-2

Sklep rzeźniczy do sprzedania, z powodu zmiany interesu. Kątna № 24. 6778-3-2

Sprzedam krowę. Ulica Tramwajowa № 16. 6763-3-2

Sklep sprzedam zaraz. Widzew Rokińska 137. 6764-3-2

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu zmiany interesu. Bałuty, ul. Rybna Sztarka 3-5. 6805-2-1

Sklep do wynajęcia, ul. Promyśka № 56 na Kozinach. 6818-1

Stancja dla uczniów lub uczenie w chrześcijańskim domu. Długa 123, m. 5. 6832-3-1

Tanio tapicer przyjmuje obstawki, przerabia meble, materace, odległość nie przeszkadza, zawiadomi kartą pocztową. Lipowa 22, Ruszkowski, 6611-4-4

Tokarz potrzebny zaraz na wyjazd, do wiadomości od 6 ej do 8-ej wiecz. Przejazd 45 u Stawickiego. 6821-2-1

Umeblowane pokoje z elektrycznym oświetleniem w różnych cenach na dni i miesiące. W. Guhl Łódź, Zielona № 12 i № 39. 6516-16-6

W nocy z wtorku na środę wyszedł Paweł Lewiak, trochę chory umysłowo i więcej nie powrócił. Ubrany w spodnie i marynarkę brązową, bosy. Ktoby wiedział gdzie się znajduje, niech zawiadomi na ul. Rokińska 78. 6776-2-2

Wiatrak i 4 morgi gruntu z ogrodem owocowym oraz wszelkimi zabudowaniami do sprzedania. Ul. Ludwiki № 11-7. 6715-3-3

Wyżet brązowy z białymi kropkami przybił się. — Piotrkowska 70, fryzjer. 6742-3-3

Zaginął chłopczyk 3 lata blondyn, z piwnymi oczami, ubrany w granatowe majteczki i kretową bluzkę. Uprasza się o odprawienie. Widzewska 244. 6834-1

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania sklep spożywczy, dobrze wyrobiony. Słowiańska № 9. 6808-3-1

Zdolni kotlarze i kowale znajdą robotę. Bork, Słowiańska № 30. 6812-3-1

Z powodu zmiany interesu sklep kolonialny do sprzedania. — Ul. Widzewska № 119. 6709-3-3

Zaginął pies czarny kasy z obciętemi uszami, podpalany, u kogo się znajduje, niech odprawi na ul. Nawrot 92, do fabryki sodowej wody. 6829-2-1

2-ch panów poszukuje 2-ch oddzielnych pokoi na wspólnym korytarzu od 1 września. Oferty w adm. „Rozwoju” dla J. G. 6767-2-2

2000 lub 3000 rubli potrzebne na 1 numer hypoteki mrowanego domu w Nowych Chojnach. Wiadomość ulica Główna 58 sklep Piestrzyńskiego. 6677-3-3

Zagubione dokumenty.

Bolesław Weremski zagubił paszport, wydany z gminy Kruszów pow. Łódzkiego gub. piotrkowskiej. 6777-3-2

Franciszek Paluszkiwicz zagubił książeczkę legitymacyjną, wydaną z magistratu Łódzkiego. 6833-3-1

Feliks Siwka zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Grohmana. 6813-1

Haleodora Goździecka zagubiła paszport, wydany z gminy Miedno, powiatu Częstochowskiego, guberni Piotrkowskiej. 6741-3-3

Józefa Fijałkowska zagubiła paszport, wydany z powiatu Łaskiego, gm. Bałucz. 6766-3-2

Józef Jugo zagubił kwit od paszportu, wydany z fabryki Mazo. 6658-3-3

Jan Rojewski zagubił paszport, wydany z powiatu Kutnowskiego, gminy Żychlin, guberni Warszawskiej. 6807-3-1

Jan Stasiak zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Gutmana i Pelberga. 6824-3

Józef Mika zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Szejberta. 6817-1

Józef Zakrzewski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Kunitzera. 6827-1

Leon Szewczak zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Wissa. 6819-1

Leon Fronczak zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Allarta i Rousseau. 6810-3-1

Stergiej Dychtarow zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Bauera. 6828-1

Władysław Olejniczak zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Gottfrieda Szelegerta. 6809-1

Walerya Borkowska zagubiła paszport, wydany z gm. Rytwiany, powiatu sandomierskiego, gub. radomskiej. 6783-3-2

Zaginął paszport wydany z gm. Łochów, gub. siedleckiej na imię Jana Zadroźnego. 6785-3-2

Zaginął paszport wydany z gm. Ostrowacka, gub. kaliskiej na imię Stefania Filipczak. 6738-3-2

Zaginął portfel, zawierający kontrakt mieszkaniowy i różne dowody, na imię Maryana Dzierzgowskiego. Łaskawego znalazcę uprasza się o oddanie na ulicę Piotrkowską nr. 249 do piwiarni. 6760-2-2

Zaginął paszport, na imię Izraela Warszawskiego, wydany z gminy Radogoszcz, powiatu Łódzkiego. 6814-3-1

Żakiet jesienny

ciężno popielaty, ub any czarajnym akamitem, tanio sprzedam. Wiadomość Nawrot nr. 42 m. 13

Ajent

na miasto, dobrze zaprowadzony w sklepach kolonialnych, z kaucją 150 rb., potrzebny zaraz na pensję i prowizję. Oferty skrzynka pocztowa 516. 6751-1

W 7-mio kl. Szkole Handlowej żeńskiej
C. Waszczyńskiej
egzaminy wstępne i poprawkowe w klasach przygotowawczych zaczyna się dnia 26-go sierpnia, w klasach wyższych 29-go sierpnia. — Lekcje 2-go września. — Podania o przyjęcie przyjmują kancelarya Szkoły codziennie oprócz niedziel i świąt. — **Szkoła została przeniesioną na ul. Zieloną № 15, do własnego specjalnie wybudowanego domu.** 2755

W nocy z 14-go na 15-go Sierpnia zostały skradzione z mieszkania następujące weksle:

4 weksle po Rub. 200.— z wyst. Jan Waltraus	
2 " " " " 100.— " " "	
1 " " " " 50.— " " "	
1 " " " " 200.— " " "	Jakób Gawenda
1 " " " " 100.— " " "	
1 " " " " 100.— " " "	Joh. Berndt
1 " " " " 100.— " " "	W. Czarnik
1 " " " " 100.— " " "	Teofil Szubert
1 " " " " 200.— " " "	Józef Błachowicz
1 " " " " 100.— " " "	
2 " " " " 100.— " " "	J. Kubiak
2 " " " " 100.— " " "	Sure Bandus
2 " " " " 200.— " " "	Emil Kolbe
1 " " " " 200.— " " "	Antoni Gawenda
2 " " " " 100.— " " "	I. Tomas
3 " " " " 100.— " " "	A. Wilkowski
1 " " " " 200.— " " "	Mateusz Wasiak
1 " " " " 30.— " " "	K. Karulak
1 " " " " 50.— " " "	K. Michalczewski
1 " " " " 70.— " " "	Gust. Weber
2 " " " " 200.— " " "	Mordka Falzmann
1 " " " " 100.— " " "	Franciszek Karulak
1 " " " " 100.— " " "	Józef Oleski
1 " " " " 50.— " " "	J. Jagodziński
1 " " " " 30.— " " "	Jakób Pabjanczyk
2 " " " " 100.— " " "	Józef Wójcik
2 " " " " 150.— " " "	Stan. Kluska
1 " " " " 100.— " " "	Andrzej Łuczak

wszystkie na moje zlecenie
oraz 5 weksli po Rub. 100.— z wyst. H. Bandus z 3-yr. I. Tymianka
2 " " " " 100.— " " " Abr. Bandus " Urya Choryniak
6 " " " " 100.— " " " U. Krumbern " " "

wszystkie weksle bez dat, płat. weksle powyższe są nieważne i ostrzegam przed nabyciem fałszywych.
Jan Hoffmann. 3132
Czerchów pod Ozorkowem.

Piotrkowska 157
ŻEŃSKA SZKOŁA HANDLOWA
Lucyny SIENNICKIEJ
zawiadamia, że egzaminy wstępne i poprawkowe będą się odbywać d. 29 i 30 b. m. — Lekcje d. 1 Września. 2755

HENRYK GOLDE
Łódzka fabryka
Przetworów i tekur smołowcowych
Łódź-Chojny (obok stacyi). Kantor: ulica Skwerowa № 20 (róg Składowej).
TELEFON № 17-76.
Poleca:
Tektury smołowcowe (papy) wszystkich gatunków
Masę klejową (Klebemasse),
Carbolineum oraz wszystkie artykuły, w zakres krycia dachów wchodzące.
Sprzedaj smoły z miejskich Zakładów Gazowych.
Uwaga. Każdy rulon papy zaopatrzony jest etykietą z marką fabryczną.
2992

Stowarzyszenie Majstrów Fabrycznych
Nowy Rynek № 6.
Wydział rekomendacji pracy rekomenduje fachowców na wszelkie posady techniczne w każdej specjalności fabrycznej i każdego stopnia uzdolnienia. Na żądanie i przy porozumieniu udziela gwarancji za rekomendowanym. Ma obecnie: **Wolne posady:**
1) **Nadmajstrzego przedziału cienkiej** na 30000 wrzecion, pierwszorz. siła ma pierwszeństwo. Pl. od 60-80 rb. tyg; 2) **Majstra** **ne selfactory** 16 maszyn po 650 wrzecion od 1-go Października na **dzienną zmianę** oraz od 1-go Stycznia 1912 na też maszyny majstra na **nocną zmianę**. Posady są w b. poważnej firmie wełny czesankowej. 3) **Majstra przygotowawczego** w tejże przedziałni od 1-go Października.
Przewodnicz, wydz. rek. pr. **Feliks Przedpeński** Widzewska № 145, mieszk. 11.
1243

W 8-io klasowym zakładzie naukowym żeńskim z kursem męskich gimnazyów filologicznych

Zofii Libiszowskiej

przy ul. Zawadzkiej № 37.

Kancelarya szkoły od dnia 22 sierpnia przyjmuje zapisy nowowstępujących uczenic do klas sześciu włącznie codziennie, z wyłączeniem świąt i niedziel, od godziny 10-ej rano do 5-ej po południu. 2399

W zakładzie naukowym

W. Piechockiego

ul. Piaseczna № 14 (przy Rzgowskiej)

Egzaminy do klas podwstępnej, wstępnej i pierwszej, rozpoczną się dnia 21 sierpnia o godz. 9-ej rano. Lekcje 23 sierpnia. Zpisy przyjmuje i adziela informacji kancelarya szkoły od 9 do 2 i od 8-9 wieczorem. 2605

W IV-o klasowej Szkole Filologicznej Polskiej

J. Radwańskiego

przeniesionej obecnie na ulicę Zawadzką № 9:

Egzaminy wstępne i poprawkowe zaczną się dnia 24 sierpnia r. b. Lekcje 1 września. Do podań o przyjęcie dołączać należy metryki urodzenia i świadectwa powtórnego szczepienia ospy. 2701

8-mio kl. szkoła filologiczna

(Gimnazjum Polskie)

popierana przez Towarzystwo „Uczelnia”
ul. Nowocegielniana Nr. 9.

Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczynają się dnia 26 sierpnia do klas wstępnych I, II, III i IV-tej, a 29 sierpnia do klas 5, 6, 7 i 8. Podania do wszystkich klas przyjmuje kancelarya w poniedziałki, wtorki i środy od godz. 10 do 12, a od 22 sierpnia codziennie od godz. 10-12. Rok szkolny rozpocznie się 2 września r. b. 2641

Zarząd Pabianickich

7-jo klasowych

męskiej i żeńskiej

Szkół Handlowych

ntlejszem podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne do wszystkich klas rozpoczną się dnia 28-go sierpnia.

Podania na imię Dyrektora przyjmuje kancelarya szkół codziennie od godz. 9-ej rano do 1-ej po poł. 2727

Nowootworzona szkoła przygotowawcza ogólna

Maryi Macińskiej

przy ulicy Lubelskiej № 12

przyjmuje zapisy od dnia 5-go sierpnia w godzinach od 11 do 1 po poł. i od 5-7 wiecz. Lekcje rozpoczną się 20-go sierpnia. 2888

RZEZANIA

przy cukrowni Leśmierz obrotu około 30,000 rbl. rocznie do wydzierżawienia zaraz. O warunkach i szczegółach dowiedzieć się można w Zarządzie Stow. Spożywczego w Leśmierzu, poczta Łęczycza. 3102

Para kasztanów

powóz na gumach, rolwaga, uprząż angielska i robocza, siodło, liberya, etc. do sprzedania ul. Nowa № 5. Telefon 40. 2747

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.

Ogólnie znana lecznica chorób zębów i jamy ustnej

lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.

Specyalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.

Specyalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).

Reperacye i przeróbki sztucznych zębów NA POCZEKANIU.

Uwaga!! Ceny bardzo nizkie! Uwaga!!

Zatwierdzone przez Ministerium Handlu i Przemysłu

Kursy buchalteryjne i języków nowożytnych

J. Mantinbanda w Łodzi,

ulica Cegielniana № 47, (róg Wschodniej).

Wykłady rozpoczną się 1-go Września o godzinie 8-ej wieczorem.—Zapisy przyjmuje Kancelarya kursów codziennie od 7-ej do 9-ej wieczorem.

2715

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerych lub dróg moczowych
Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Krótka 4 tel. 19-41
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 w.
Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Dr. Rejt

Srednia. 5 Spec.: Choroby skórne, włosów, weneryczne, kosmetyka. Leczenie sypylisu salwarsanem
EHRlich-HATA 606.
Godziny przyjęć: od 8-1 po poł. i od 4-8 w. W niedziele i święta od godz. 9-2 pp. Poczekalnia dla Pań oddzielna. 535-r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE. WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCIE PŁCIOWE.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w. rano od 5-6 po poł. 1420-r

Dr. GUSTAWA

ZAND-TENENBAUMOWA

CHOROBY KOBIECE, SKORNE WENERYZNE (u kobiet i dzieci)
Ul. Wschodnia № 49.
Przyjm. od g. 11-1 i od 7-8. 3544-r

Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.
Przyjmuje od 4-8 po południu W niedziele i święta od g. 10-1. Telef. 26-26. 507-d

Dr. I. Lipszyc

choroby dzieci.

1897 mieszka obecnie Piotrkowska 108, tel. 15-01 przyjmuje do 10 r. i od 4-5 p. p.

Dr. Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIECE.
Przyjmuje od 3-6 p. p. W niedziele od 9-12 rano. 2567

Piotrkowska 121. Tel. 18-07.

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu.
Powrócił. Pasaż Meyera № 1.
Godz. prz.: 10-12 i 4-7 p. p. Telefona № 28-39. 2659

Dr. Sołowiejczyk

choroby dzieci i wewnętrzne
Specyal, cierpienia piersiowe.
Powrócił. 2665
Andrzeja 4, telefon 18-47.
godz. przyjęć: 9-10 r. i 5-6 pp.

Dr. Jan Cadarski

Akuszerya,
choroby chirurg. i kobiece
przyjmuje do 10 r. 4-6 po poł.
Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2671

ZĘBY sztuczne od 75 k. Plomby od 50 k. na kauczuku, złocie—bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacye na poczekaniu. Lek.-dent. S. LIPOWSKI, Piotrkowska 92. 581r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w. dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

Dr. med. LEYBERG

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich, powrócił.
Ch. skóry, wene. yczne i moczopłciowe
Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8.
Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna.
W niedziele tylko do obiada.
Krótka 5, telef. 26-50. 2113

Specjalista chorób włosów, skórnych (płagi i przyszcza na twarzy) i wenerycznych (syphilis)

Dr. S. SZMITKIND

SREDNIA № 2.
Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetycznym.
Przyjmuje od 8 do 2-ej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

Dr. Leon Szayerowicz

powrócił. 3086
Akuszerya i choroby kobiece.
ROZWADOWSKA № 4.

Dr. Schoenaich

powrócił 5124
CHOROBY DZIECI.
Piotrkowska 191. Telefonu 14-30.